

## Warszawa

# Wieniec na grobie Niewiadomskiego

W rocznicę zabójstwa Gabriela Narutowicza, pierwszego prezydenta odrodzonej po zaborach Rzeczypospolitej, na grobie sprawcy zbrodni pojawił się wieniec z wyrazami wdzięczności.

Narutowicz został zastrzelony 16 grudnia 1922 r. w Zachęcie przez nacjonalistę Eligiusza Niewiadomskiego. 97 lat po tamtym wydarzeniu na grobie Niewiadomskiego w Warszawie znajduje się świeży wieniec z napisem: „W rocznicę bohaterstwa – Polacy”.

Publikacją zdjęcia grobu na Facebooku sprawę nagłośnił przewodnik Arkadiusz Żołnierczyk. Komentował to m.in. ks. Wojciech Lemański: „Bandzior zabił prezydenta RP, bo rzesza oszalałych z nienawiści sączyła jad w serca i umysły takich jak on. Dziś kwiaty na grobie zbrodniarza składają kolejni otruci tamtym jadem znów sączonym przez kolejnych szaleńców”.

„Wyborcza” zidentyfikowała osobę odpowiadającą za wieniec na grobie mordercy. To przedsiębiorca



FOT. KUBA ATYS / AGENCJA GAZETA

z okolic Pruszkowa. Na jego profilu jest zdjęcie z deptaną flagą UE. Złożenia kwiatów na grobie mordercy mężczyzna się nie wstydzi. Składa je od kilku lat. Dlaczego? – Wszystko jest na filmach w internecie – odpowiada, po czym stwierdza, że z „Wyborczą” rozmawiać nie będzie.

Prof. Rafał Pankowski, politolog i socjolog z Collegium Civitas, potwierdza, że kult Niewiadomskiego odradza się dziś na skrajnej prawicy. – Ci, którzy czyn Niewiadomskiego pochwalają, prędzej czy później sami mogą sięgnąć po podobne metody – ostrzega. ●

**Paweł Rutkiewicz**